

# Antoni Swoboda

---

## Aspekty teologiczne i antropologiczne nauki o stworzeniu człowieka w ujęciu św. Augustyna

---

Collectanea Theologica 83/3, 93-105

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANTONI SWOBODA, WARSZAWA

## ASPEKTY TEOLOGICZNE I ANTROPOLOGICZNE NAUKI O STWORZENIU CZŁOWIEKA W UJĘCIU ŚW. AUGUSTYNA

Współczesny człowiek nieraz stawia sobie pytanie: Skąd przyszedłem i dokąd zmierzam w swym życiu? Nie chodzi tu tylko o wymiar doczesny, w tym pytaniu mieści się poszukiwanie odpowiedzi na „sprawy ostateczne”. Te poszukiwania współczesnego człowieka nie są obce nauczaniu Kościoła. Przykładem tego może być posługa dziś błogosławionego już Jana Pawła II, który w jednej z katechez, poświęconych rozważaniom nad tajemnicą Boga Ojca, wygłoszonej 18 września 1985 r. zauważył m.in., że „w powstaniu wszystkiego z nicości: bytu z niebytu, Bóg objawia się jako nieskończona pełnia Dobra, które się rozprzestrzenia. Ten, który Jest, Samoistne Istnienie, Byt nieskończenie doskonały, udziela się niejako w owym «Jest», powołując do istnienia poza sobą widzialny i niewidzialny wszechświat: byty stworzone. Stwarzając, daje początek dziejom wszechświata, stwarzając człowieka jako mężczyznę i kobietę, daje początek dziejom ludzkości”<sup>1</sup>. Dzieląc się z kolei swymi przemyśleniami na temat Kościoła, w katechezie z 31 lipca 1991 r. uczy, że „spodobało się zaś Bogu powołać ludzi do uczestnictwa w swym życiu nie pojedynczo tylko, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej więzi, lecz do utworzenia z nich ludu, w którym rozproszone Jego dzieci zgromadziłyby się w jedno (por. J 11, 52)”<sup>2</sup>.

Chrześcijanie wierzą, że dzieło zbawienia zakończy się powszechnym zmartwychwstaniem. To przyszłe zmartwychwstanie ciała, jak przypomina Ojciec Święty, „jest więc związane z ich uduchowieniem na podobieństwo ciała Chrystusa, ożywionego mocą Ducha Świętego”<sup>3</sup>.

Te problemy poruszane we współczesnym nauczaniu Kościoła nie były obce dla okresu wczesnego chrześcijaństwa. Przykładem tego

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Katechezy*, III, 30, 3, w: *Nauczanie Ojca Świętego Jana Pawła II. Komputerowy zbiór dokumentów papieskich*, Kraków 1999

<sup>2</sup> *Tamże*, I, 4, 6.

<sup>3</sup> *Tamże*, IV, 49, 3.

może być wielki Doktor Kościoła, św. Augustyn (354-430), który w swych pismach poszukuje m.in. odpowiedzi na podobnie zadawane pytania. Dlatego też celem naszego artykułu będzie przybliżenie, za pomocą metody analityczno-syntetycznej, nauczania biskupa Hippony na temat prawdy o stworzeniu człowieka w jej aspektach teologicznych i antropologicznych. Innymi słowy, naszym zadaniem będzie nie tylko zebranie często rozproszonych wypowiedzi autora, ale przeanalizowanie ich treści w celu utworzenia pewnej syntezy.

W prezentowanej pracy zostaną wykorzystane następujące pisma biskupa Hippony: *Confessiones*,<sup>4</sup> *Contra Adimantum*,<sup>5</sup> *Contra duas epistolas Pelagianorum*,<sup>6</sup> *Contra Julianum*,<sup>7</sup> *De bono coniugali*,<sup>8</sup> *De catechizandis rudibus*,<sup>9</sup> *De civitate Dei*,<sup>10</sup> *De continentia*,<sup>11</sup> *De Genesi ad litteram libri duodecym*,<sup>12</sup> *De Genesi contra Manichaeos*,<sup>13</sup> *De nuptiis et concupiscentia*,<sup>14</sup> *De opere monachorum*,<sup>15</sup> *De Trinitate*.<sup>16</sup>

<sup>4</sup> Ś w. A u g u s t y n, *Confessiones*, PL 32, 659-868; CSEL 33/1 (1896); tłum. pol. Z. K u b i a k, *Wyznania*, Warszawa 1982.

<sup>5</sup> T e n ż e, *Contra Adimantum Manichaei discipulum liber I*, CSEL 25, 113-190, Wiedeń 1891; tłum. pol. J. S u l o w s k i, *Przeciw Adimantowi*, PSP 54, Warszawa 1990.

<sup>6</sup> T e n ż e, *Contra duas epistulas Pelagianorum libri quattuor*, PL 44, 549-638; CSEL 60 (1913), 423-570.

<sup>7</sup> T e n ż e, *Contra Julianum libri 6*, PL 44, 641-874; tłum. pol. W. E b o r o w i c z, *Przeciw Julianowi*, PSP 19, Warszawa 1977.

<sup>8</sup> T e n ż e, *De bono coniugali liber unus*, PL 40, 373-396; CSEL 41, 187-230, Vindobonae 1900; tłum. pol. W. E b o r o w i c z, *Wartości małżeństwa*, w: Ś w. A u g u s t y n, *Antologia pism o małżeństwie i rodzinie*, cz. I, Pelplin 1980; zob. *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, Lublin 2003, s. 73-116.

<sup>9</sup> T e n ż e, *De catechizandis rudibus*, PL 40, 309-348; CCL 46 (1969) 121-178; tłum. pol. W. B u d z i k, *Początkowe nauczanie katechizmu*, w: *Pisma katechetyczne*, POK 10, Poznań 1929.

<sup>10</sup> T e n ż e, *De civitate Dei L. XXII*, PL 41, 13-804; CCL (1955) 47-48 (1955); CSEL 40 (1899-1900), tłum. pol. W. K o r n a t o w s k i, *O państwie Bożym*, Warszawa 1977.

<sup>11</sup> T e n ż e, *De continentia liber unus*, PL 40, 349-372; CSEL 41 (1900), 141-183; tłum. pol. S. L a s k o w s k i, *O powściągliwości*, w: *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, s. 343-390.

<sup>12</sup> T e n ż e, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, PL 34, 245-485; CSEL 28/1 (1894) 3-435; tłum. pol. J. S u l o w s k i, *Komentarz słowny do Księgi Rodzaju*, w: *Pisma egzegetyczne przeciw Manichejczykom*, PSP 25, Warszawa 1980.

<sup>13</sup> T e n ż e, *De Genesi contra Manichaeos libri duo*, PL 34, 174-220; BAC 15 (168) 360-490; tłum. pol. J. S u l o w s k i, *Przeciwno Manichejczykom komentarz do Księgi Rodzaju*, w: *tamże*.

<sup>14</sup> T e n ż e, *De nuptiis et concupiscentia ad Valerium libri duo*, PL 44, 413-474; CSEL 42/2 (1902) 14 – 319; tłum. pol. K. K o ś c i e l n i a k, *Małżeństwo i pożądliwość (Księga I)*, w: *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, s. 343-390.

<sup>15</sup> T e n ż e, *De opere monachorum*, PL 40, 547-558; CSEL 41 (1900) 531-595; tłum. pol. R. S z a s z k a, *O pracy mnichów*, w: *Święty Augustyn, Pisma monastyczne*, ŻrMon. 27, Kraków 2002, s. 185-267.

<sup>16</sup> T e n ż e, *De Trinitate libri quindecim*, PL 42, 819-1098; CCL 50/50A (1968); tłum. pol. M. S t o k o w s k a, *O Trójcy Świętej*, POK XXV, Poznań 1963.

## Człowiek stworzeniem Bożym

Refleksja św. Augustyna dotycząca prawdy o stworzeniu człowieka przez Boga niewątpliwie zainspirowana została istniejącymi herezjami, a zwłaszcza manicheizmem,<sup>17</sup> który uważał m.in., że małżeństwo nie pochodzi od dobrego i prawdziwego Boga, ale od szatana (*principi tenebrarum*).<sup>18</sup> O takie też błędy oskarżał biskupa Hippony również zwolennik pelagianizmu,<sup>19</sup> Julian.<sup>20</sup>

Członkowie sekty manichejskiej, jak wynika z postawionego przez biskupa Hippony pytania, byli również przekonani, że płęć męska i żeńska są dziełem diabła, a nie Boga, zaś ciało jako zła substancja, styka się z duchem jako dobrą substancją.<sup>21</sup>

Polemizując z tymi tezami, św. Augustyn nie tylko zauważa, opierając się na autorytecie Pisma Świętego i nauczaniu św. Ambrożego, biskupa Mediolanu,<sup>22</sup> że człowiek nie jest dziełem diabła,<sup>23</sup> ale także podkreśla prawdę, że Bóg jest Stwórcą mężczyzny i kobiety,<sup>24</sup> a także małżeństwa.<sup>25</sup>

<sup>17</sup> Twórcą sekty był Mani (ok. 216-276); por. M. S t a r o w i e y s k i, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa Wschodu*, Warszawa 1999, kol. 146-147.

<sup>18</sup> Ś w. A u g u s t y n, *Contra duas epistolas Pelagianorum libri quattuor*, IV, 5, 9; PL 44, 615.

<sup>19</sup> Pelagiusz, Bretończyk (Irlandczyk?), mnich żyjący na przełomie IV I V w.; por. J. M. S z y m u s i a k, M. S t a r o w i e y s k i, *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa*, Poznań 1971, kol. 322.

<sup>20</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De nuptiis et concupiscentia*, II, 2, 3; PL 44, 438; *tamże*, II, 31, 53; PL 44, 467: „...ista vero coniugia quae nunc aguntur, a diabolo inventa defines”.

<sup>21</sup> T e n ż e, *De continentia*, 9, 23; PL 40, 364: „... tamquam malam substantiam bonae substantiae cohaerere?”; *tamże*, 10, 24; PL 40, 365.

<sup>22</sup> Ambrosius Aurelius (ok. 339-397).

<sup>23</sup> Ś w. A u g u s t y n, *Contra Julianum*, II, 2, 4; PL 44, 674: „Porro si sanctus Ambrosius non ex his erat, qui diabolum faciunt hominum creatorem ...”

<sup>24</sup> T e n ż e, *Contra duas epistolas Pelagianorum*, I, 10, 17-19, 37; PL 44, 559-568; t e n ż e, *De civitate Dei*, XIV, 22; PL 41, 429; t e n ż e, *De nuptiis et concupiscentia*, II, 3, 9 PL 44, 441; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, Augustinus 27/1982, s. 16, 18; J. M. C a t a l á l a n, *El matrimonio en la obra pastoral de san Agustín*, Augustinus 34/1989, s. 61; R. D e s j a r d i n s, *Une pastorale augustinienne du mariage*, Bulletin de littérature ecclésiastique 77/1976, s. 165; W. E b o r o w i c z, *Wstęp*, w: Ś w. A u g u s t y n, *Przeciw Julianowi*, PSP XIX, Warszawa 1977, s. 74; A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, Lublin 1999, s. 174; P. A. F e r r i s i, *La sessualità nel pensiero patristico alla luce della filosofia greca*, w: (zbior.), *Matrimonio e famiglia. Testimonianze dei primi secoli*, Fiesole 1996, s. 82; J. I l u k, *Chrześcijańskie małżeństwo i rodzina w rzymskiej starożytności*, w: W. P a ł u b i c k i, J. I l u k, *Małżeństwo i rodzina w dawnym judaizmie i starożytnym chrześcijaństwie*, Gdańsk 1995, s. 165.

<sup>25</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De nuptiis et concupiscentia*, II, 3, 9 PL 44, 441.

Biskup Hippony przeciwny jest również twierdzeniom, że Bóg w szóstym dniu stworzył człowieka jako mężczyznę, a kobietę później, zaznaczając, że był to jednorazowy akt stworzy Boga.<sup>26</sup>

Jak pokazuje to lektura pism naszego autora, w swej polemice z błędnymi poglądami manichejczyków i pelagian starał się podkreślić prawdę, że Bóg jest stwórcą ciała ludzkiego. Potwierdza to jego wypowiedź, w której zauważa, że ciało i dusza oraz inne zaszczerpione w nich zalety, chociaż są także w posiadaniu grzeszników, nie są ich dziełem, ale Boga.<sup>27</sup>

Starając się pogłębić prawdę o stworzeniu człowieka przez Boga, próbował także odpowiedzieć na pytanie, jak mogło wyglądać stworzone ciało człowieka. Potwierdza to m.in. jego dzieło, pochodzące z 388/390 r., *De Genesi contra Manichaeos*, w którym wyraża przekonanie, że pierwsi rodzice zostali stworzeni w ciałach świetlistych, eterycznych, anielskich, pozbawionych materialnej substancji ciała. Natomiast cielesność i związana z nią ociężałość, której doświadcza dzisiaj człowiek, jest skutkiem grzechu pierworodnego.<sup>28</sup>

Wypowiadając się na temat stworzenia Adama i Ewy, a zarazem polemizując z poglądami manicheizmu, Augustyn, opierając się na Księdze Rodzaju (1, 27-28), podkreśla także, że Bóg jest Stwórcą płci, gdyż stworzył mężczyznę i kobietę.<sup>29</sup> Myśl ta, oparta z kolei na nauczaniu św. Pawła (1Kor 11, 11-12), pogłębiona została w innym miejscu, w którym autor zauważa, że obie płci, zarówno co do natury jak i połączenia, pochodzą od Boga jako Stwórcy i zarządcy.<sup>30</sup> Przy-

<sup>26</sup> T e n ż e, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, VI, 5, 8; PL 34, 342: „Neque enim dicendum est, masculinum quidem sexto die factum, feminam vero posterioribus diebus ...”; VII, 24, 35; PL 34, 368: „... hominem ita factum sexto die ...”; por. A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 172. 174. Według Blázquez, św. Augustyn odrzuca tezę Orygenes, że początkowo był stworzony mężczyzna, a później kobieta mu przydana; zob. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*.

<sup>27</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De nuptiis et concupiscentia*, I, 3, 4; PL 44, 415: „Anima enim, et corpus, et quaecumque bona animae et corporis naturaliter insita, etiam in peccatoribus dona Dei sunt; quoniam Deus, non ipsi ista fecerunt”.

<sup>28</sup> T e n ż e, *De Genesi contra Manichaeos*, II, 21, 32; PL 34, 212-213; por. P. A. F e r r i s i, *La sessualità nel pensiero patristico alla luce della filosofia greca*, w: *Matrimonio e familia. Testimonianze dei primi secoli*, s. 82.

<sup>29</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De nuptiis et concupiscentia*, II, 31, 53; PL 44, 467: „Deus enim fecit sexus, quia masculinum et feminam fecit eos, sicut scriptum est”; t e n ż e, *De Trinitate*, XII, 7, 10; PL 42, 1003-1004; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 11.

<sup>30</sup> Ś w. A u g u s t y n, *Contra Adimantum*, 3, 3; PL 42, 133: „Nonne alio loco evidentissime ostendit utriusque sexus et naturam et coniunctionem a Domino Deo conditore atque ordinatore consistere ...”

toczone w tym miejscu stwierdzenia biskupa Hippony wskazują na to, że wierzył głęboko i był przekonany, że Bóg stworzył mężczyznę i niewiastę, osoby różniące się od siebie płcią, którą można wyraźnie odróżnić także i dzisiaj.<sup>31</sup> Tym prawdom, jak podkreśla, nie można zaprzeczać.<sup>32</sup>

Śledząc nauczanie św. Augustyna na ten temat można również dostrzec, że to zróżnicowaniu pod względem płci ma dla naszego autora także znaczenie symboliczne, ponieważ zauważa, że kobieta płcią swego ciała nie symbolizuje umysłu,<sup>33</sup> ale „część pożądlivą, nad którą panuje umysł, sam poddany swojemu Bogu, gdy prowadzi życie w sposób najbardziej prawy i uporządkowany”.<sup>34</sup> Tę myśl uzupełnia uwagą, w której podkreśla, że „to, co jest w jednym człowieku umysłem i pożądlivością (on rządzi, ona jest rządzona, on pracuje, ona jest poddana), to w dwojgu ludziach, mężczyźnie i kobiecie, znajduje przedstawienie według płci ciała”.<sup>35</sup>

Augustyn, jak przekonuje to lektura jego dzieł, nie tylko uczy na temat symboliki, jaka zawarta jest w zróżnicowaniu pod względem płci, ale także dla naszego autora powołanie do istnienia Ewy z ciała Adama, jak i jego samego, dokonało się w określonym celu i ma znaczenie misteryjne i profetyczne.<sup>36</sup> Potwierdzeniem tego może być nie tylko zdanie, z którego wynika, że „Bóg wyprowadził wszystkich

<sup>31</sup> T e n ż e, *De civitate Dei*, XIV, 22; PL 41, 430: „...masculum et feminam ita primitus institutos, ut nunc homines duos diversi sexus videmus et novimus ...”; t e n ż e, *Contra Julianum*, 4, 69; PL 44, 772; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 18. 19; M. M ü l l e r, *Die Lehre des hl. Augustinus von der Paradiesesehe und ihre Auswirkung in der Sexualethik des 12. und 13. Jahrhunderts bis Thomas von Aquin*, Regensburg 1954, s. 25.

<sup>32</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De civitate Dei*, XIV, 22; PL 41, 429: „...magnae absurditatis est reluctari ...”; por. A. E c k m a n n, A., *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 176; P. A. F e r r i s i, *La sessualità nel pensiero patristico alla luce della filosofia greca*, w: AA. VV., *Matrimonio e familia. Testimonianze dei primi secoli*, s. 82.

<sup>33</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De opere monachorum*, 32, 40; PL 40, 580: „...mulieres non habent hanc innovationem mentis, ubi est imago Dei? (...) Sed corporis sui sexu non eam significant ...”

<sup>34</sup> Tamże: „Illam quippe significant partem, eo ipso quo mulieres sunt, quae concupiscentialis dici potest, cui mens dominatur, etiam ipsa subdita Deo suo, quando rectissime et ordinatissime vivitur”.

<sup>35</sup> Tamże: „Quod ergo est in uno homine mens et concupiscentia (illa enim regit, haec regitur; illa dominatur, haec subditur), hoc in duobus hominibus, viro et muliere, secundum sexum corporis figuratur”.

<sup>36</sup> T e n ż e, *De Genesi contra Manichaeos*, II, 12, 16-17; PL 34, 205: „...sed sunt plane mysteria et sacramenta ...”; por. R. D e s j a r d i n s, *Une pastorale augustiniennne du mariage*, s. 163; A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 174.

z jednego człowieka po to, by ludzi łączyło podobieństwo gatunku i pokrewieństwo<sup>37</sup>, ale także uwaga autora, który podkreśla, że stworzenie kobiety z żebra Adama (Rdz 2, 21)<sup>38</sup> oznacza Chrystusa i Jego Kościół, zaś towarzyszący temu sen mężczyzny wskazuje na śmierć Chrystusa, z którego boku wypłynęła krew i woda.<sup>39</sup>

Uzupełnieniem tych refleksji jest stwierdzenie oparte na Księdze Rodzaju (2, 21-22), w którym podkreśla, że Bóg nie stworzył pierwszych rodziców oddzielnie i nie zespolił ich jak obcych, ale z mężczyzny stworzył kobietę, „oznaczając moc ich łączności przez żebro”<sup>40</sup> kładąc w ten sposób nacisk na jedność społeczności i węzeł zgody<sup>41</sup> oraz jedności<sup>42</sup> i miłości między mężczyzną i kobietą.<sup>43</sup>

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na stosowane przez autora pojęcia, za pomocą których stara się przedstawić prawdę wiary dotyczącą stworzenia człowieka. Tak więc, gdy mówi ogólnie o stwo-

<sup>37</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De bono coniugali*, 1, 1; PL 40, 373: „...ob hoc ex uno Deus voluit omnes homines condere...”; t e n ż e, *De civitate Dei*, XII, 21, PL 41, 372; por. E. S c a l c o, „*Sacramentum Connubii*” et institutione nuptiale; une lecture du „*De bono coniugali*” et du „*De sancta virginitate*” de S. Augustin, *Ephemerides theologicae Lovanienses* 69/1993, s. 30.

<sup>38</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De civitate Dei*, XIV, 22; PL 41, 430: „...quae de masculi latera creata est”.

<sup>39</sup> *Tamże*, XXII, 17; PL 41, 778: „Ut enim in exordio generis humani de latere viri dormientis costa detracta femina fieret, Christum et Ecclesiam tali factor iam tunc prophetari oportebat. Sopor quippe ille viri (Gen. II, 21), mors erat Christi, cuius exanimis in cruce pendentis latus lancea perforatum est, atque inde sanguis et aqua profluxit (Joan. XIX, 34): quae sacramenta esse novimus, quibus aedificatur Ecclesia”; t e n ż e, *De Genesi contra Manichaeos*, II, 24, 37; PL 34, 216; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 19; R. D e s j a r d i n s, *Une pastorale agustinienne du mariage*, s. 163.

<sup>40</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De bono coniugali*, 1, 1; PL 40, 373: „Quos nec ipsos singulos condidit Deus, et tanquam alienigenas iunxit: sed alteram creavit ex altero; signans etiam vim coniunctionis in latere...”; t e n ż e, *De civitate Dei*, XII, 28, 1; PL 41, 376; *tamże* XIV, 22; PL 41, 430; XXII, 17; PL 41, 778-779; por. G. A r m a s, *Hacia una ética agustiniana del hogar*, *Augustinus* 3/1958, s. 477; B. B r u n s, *Das Ehe-sacramentum bei Augustinus*, *Augustiniana* 38/1988, s. 243; A. Z u m k e l l e r, *Augustinus in der Diskussion unserer Zeit. Zu seiner Lehre über Welt, Leib, Ehe und Jungfräulichkeit*, *Cor Unum* 28/1970, s. 17.

<sup>41</sup> R. D e s j a r d i n s, *Une pastorale agustinienne du mariage*, s. 163; A. E c k m a n n, *Wprowadzenie*, w: *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, s. 22.

<sup>42</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De civitate Dei*, XIV, 22; PL 41, 430; t e n ż e, *De nuptiis et concupiscentia*, II, 3, 9 PL 44, 441; *tamże* II, 4, 12, PL 44, 443; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 18; A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 174.

<sup>43</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De civitate Dei*, XII, 27, 1; PL 41, 376; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 19; A. Z u m k e l l e r, *Augustinus in der Diskussion unserer Zeit. Zu seiner Lehre über Welt, Leib, Ehe und Jungfräulichkeit*, s. 17.

zeniu mężczyzny i niewiasty posługuje się różnymi formami od czasownika *facere*,<sup>44</sup> ale także *creare*,<sup>45</sup> *condo*<sup>46</sup> czy *instituo*.<sup>47</sup>

Jednak gdy wypowiada się na temat celu stworzenia mężczyzny i kobiety, to używa jeszcze innych pojęć. Dlatego stworzenie ciała kobiety określa formami pochodzącymi nie tylko od czasownika *facere*,<sup>48</sup> ale także posługuje się czasownikami *aedificare*,<sup>49</sup> *distribuere*<sup>50</sup> i *detrahere*<sup>51</sup> czy też rzeczownikiem *effectio*,<sup>52</sup> zaś Adama, formami czasownikowymi pochodzącymi od *fungo* oraz *facere*.<sup>53</sup> Wyjaśnieniem różnicy stosowanych pojęć może być stwierdzenie autora, z którego wynika, że kobieta została powołana do bytu jako pomoc (*adiutorium*) dla mężczyzny przede wszystkim w celu rodzenia mu dzieci<sup>54</sup> i zapewnienia ciągłości rodzaju ludzkiego.<sup>55</sup> Można więc przypusz-

<sup>44</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De Genesi contra Manichaeos libri duo*, I, 19, 30; PL 34, 187: „Quod autem scriptum est, Masculum et feminam fecit illos...”; t e n ż e, *De Trinitate*, XII, 7, 10; PL 42, 1003; t e n ż e, *Contra duas epistolas Pelagianorum libri quattuor*, IV, 5, 9; PL 44, 615.

<sup>45</sup> T e n ż e, *De civitate Dei*, XIV, 22; PL 41, 429: „... masculum et feminam ita creatos...”

<sup>46</sup> T e n ż e, *De bono coniugali*, I, 1; PL 40, 373: „... Quos nec ipsos singulos condidit Deus ...”

<sup>47</sup> T e n ż e, *De civitate Dei*, XIV, 22; PL 41, 430: „...masculum et feminam ita primitus institutos ...”

<sup>48</sup> T e n ż e, *De Genesi contra Manichaeos*, II, 12, 16; PL 34, 205: „...quando ei mulier facta est ...”

<sup>49</sup> T e n ż e, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, VI, 5, 7; PL 34, 342: „...et aedificavit Dominus Deus costam, quam sumpsit de Adam, in mulierem ...”; *tamże* IX, 1, 1; PL 34, 393; IX, 13, 23; PL 34, 402; CSEL 28 /1, 284: „Deus aedificare potuit in mulierem”; IX, 15, 26; PL 34, 403.

<sup>50</sup> T e n ż e, *De Trinitate*, XII, 7, 10; PL 42, 1003: „...ad adiutorium distribuitur...”; por. N. B l á z k u e z, *Femininus agustiniano*, s. 11.

<sup>51</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De civitate Dei*, XXII, 17; PL 41, 778: „Ut enim in exordio generis humani de latere viri dormientis costa detracta femina feret ...”

<sup>52</sup> T e n ż e, *De Genesi contra Manichaeos*, II, 12, 16; PL 34, 205: „...effectio mulieris est de costa viri ...”

<sup>53</sup> T e n ż e, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, IX, 13, 23; PL 34, 402; CSEL 28/1, 284: „...et carnem pulpamve non potuit, qui de pulvere ipsum hominem fecit? (...) Cur etiam non dictum est, Finxit, aut, fecit sicut in omnibus supra operibus; sed, aedificavit, inquit, Dominus Deus illam costam, non tanquam corpus humanum, sed tanquam domum?”; t e n ż e, *De Genesi contra Manichaeos*, II, 7, 8; PL 34, 200: „Primo enim quod de limo terrae Deus hominem finxit ...”; por. D. C o v i, *Il fondamento ontologico della sessualità umana secondo S. Agostino*, Laurentianum 11 /1970, s. 379; F. J. T h o n a r d, *La morale conjugale selon saint Augustin*, Revue des études Augustiniennes 15/1969, s. 115.

<sup>54</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, IX, 11, 19; PL 34, 400; CSEL 28/1, 280: „Cum ergo quaeritur ad quod adiutorium factus sit ille sexus viro, diligenter, quantum valeo, cuncta consideranti, non nisi causa prolis occurrit ...”

<sup>55</sup> T e n ż e, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, IX, 9, 15; PL 34, 398; por. H. C h a d w i c k, *Augustyn*, Warszawa 2000, s. 130.



czać, że biskup w kontekście wyjaśniania stworzenia kobiety wiąże np. pojęcia *distribuo* czy *aedifico* z określeniem *adiutorium*.

Dopowiedzeniem tego spostrzeżenia jest również uwaga biskupa związana z użyciem rzeczownika *solatium* w odniesieniu z kolei do mężczyzny.<sup>56</sup> Według Coviego, dla Augustyna – filozofa, mężczyzna (*masculus*), różniący się seksualnością od kobiety, w przeciwieństwie do niej, stanowi bardziej odpowiednią pomoc do współżycia i prowadzenia rozmów. Dlatego, w odróżnieniu do *adiutorium* pojęcie *solatium*, które tu zastosował Augustyn oznacza pomoc w prowadzeniu rozmów i zawiera wpływy filozofii doktryny platońskiej, zgodnie z którą kobieta nie jest zdolna do filozofowania.<sup>57</sup> Innymi słowy, jak zauważa to Chadwick, gdyby Adam potrzebował partnera do inteligentnych rozmów i towarzysza życia, Bóg z pewnością dałby mu drugiego mężczyznę.<sup>58</sup>

Boskie dzieło stworzenia człowieka, jak zaznacza św. Augustyn, nie zakończyło się w raju, ale jest ono nadal kontynuowane. W ten sposób realizuje się błogosławieństwo i polecenie Boga dane pierwszym małżonkom, by pomnażał się, dzięki mężczyźnie i kobiecie,<sup>59</sup> rodzaj ludzki<sup>60</sup> po całej ziemi (Rdz 1, 28).<sup>61</sup> Dla biskupa Hippony oznacza to, że kolejne narodziny człowieka odbywają się przy udziale Boga, który przez męża i żonę nadal stwarza ludzi.<sup>62</sup> Myśl tę dostrzegamy również w innym miejscu twórczości autora, który za św. Pawłem (1Kor 11, 12) zauważa, że „jak kobieta powstała z mężczy-

<sup>56</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, IX, 5, 9; PL 34, 396; CSEL 28 /1, 275: „...hoc et de solatio dici potest ...”

<sup>57</sup> D. C o v i, *Il fondamento ontologico della sessualità umana secondo S. Agostino*, s. 382.

<sup>58</sup> H. C h a d w i c k, *Augustyn*, s. 130.

<sup>59</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, IX, 11, 19-12, 20; PL 34, 400-401; por. A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, Lublin s. 174.

<sup>60</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De civitate Dei*, XIV, 22; PL 41, 429: „...creando masculum et feminam: qui sexus evidens utique in carne est (...) sed sicut evidentissime apparet in diversi sexus corporibus, masculum et feminam ita creatos, ut prolem generando crescerent, et multiplicarentur, et implerent terram ...”; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 18; A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 174. 176.

<sup>61</sup> Ś w. A u g u s t y n, *Contra duas epistolas Pelagianorum libri quattuor*, IV, 5, 9; PL 44, 615.

<sup>62</sup> T e n Ź e, *De nuptiis et concupiscentia*, I, 1, 1; PL 44, 413: „...ex maribus et feminis Deus homines creat ...”; *tamże* II, 2, 3; PL 44, 438.

zny, tak mężczyzna rodzi się przez kobietę. Wszystko zaś pochodzi od Boga”.<sup>63</sup>

### Człowiek obrazem i chwałą Boga

Analizowane pisma św. Augustyna nie tylko ukazują wiarę autora, że Bóg jest stwórcą człowieka, płci czy małżeństwa, ale pokazują, że starał się on bliżej wyjaśnić kim jest człowiek. Gdy chodzi o mężczyznę, to autor nie tylko zauważa, że jest on obrazem (1Kor 11, 7) Bożym,<sup>64</sup> wyobrazeniem i Jego chwałą,<sup>65</sup> ale jest on także przykładem dla niewiasty, pod warunkiem że kieruje się Bożą mądrością.<sup>66</sup> Biskup Hippony nie tylko dostrzega to, że mężczyzna jest symbolem człowieka wolnego od trosk tego świata, czego zewnętrznym wyrazem jest fakt, że nie powinien on nosić nakrycia głowy,<sup>67</sup> ale rozróżnia także męski i żeński pierwiastek duszy stworzonej na podobieństwo Boga. Dzięki temu pragnie dowieść, że zewnętrzne różnice płci wskazują na ich zróżnicowanie wewnętrzne.<sup>68</sup> Potwierdza to wypowiedź Augustyna pochodząca z lat 401-415, w której zauważa, że „dzięki życiu racjonalnemu człowiek został stworzony na wyobrażenie Boga, można go nakierować albo na kontemplację prawdy wiecz-

<sup>63</sup> T e n ż e, *De continentia*, 10, 24; PL 40, 365: „Sicut, inquit, mulier ex viro, ita et vir per mulierem; omnia autem ex Deo”; t e n ż e, *Contra Adimantum*, 3, 3; PL 42, 133.

<sup>64</sup> T e n ż e, *De opere monachorum*, 32, 40; PL 40, 580: „...cum sit imago et gloria Dei”; *De catechizandis rudibus*, 18, 29; PL 40, 332; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 11; P. A. F e r r i s i, *La sessualità nel pensiero patristico alla luce della filosofia greca*, w: AA. VV., *Matrimonio e familia. Testimonianze dei primi secoli*, s. 82; A. P a s t o r i n o, *La condizione femminile nei Padri della Chiesa*, Genova 1985, s. 114.

<sup>65</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De Trinitate*, XII, 7, 9; PL 42, 1003: „... gloria Dei ...”; t e n ż e, *De catechizandis rudibus*, 18, 29; PL 40, 332; t e n ż e, *De opere monachorum*, 32, 40; PL 40, 580; por. G. A r m a s, *Hacia una ética agustiniana del hogar*, s. 466. 467; A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 173.

<sup>66</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De catechizandis rudibus*, 18, 29, PL 40, 332: „...sicut ipse esset gloria Dei, cum eius sapientiam sequeretur”; por. E. S. L o d o v i c i, *Sessualità, matrimonio e concupiscenza in sant'Agostino*, Milano 1976, s. 266.

<sup>67</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De Trinitate*, XII, 7, 9, PL 42, 1003; *tamże* XII, 7, 12; PL 42, 1005; t e n ż e, *De opere monachorum*, 32, 40; PL 40, 580; por. A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 174.

<sup>68</sup> *Tamże*, s. 173.

nej, albo do rządzenia rzeczami doczesnymi. W tym aspekcie częścią kierującą jest jakby mężczyzna, a częścią uległą niejako niewiasta”.<sup>69</sup>

Nasz autor nie ograniczył się do tego stwierdzenia, ale już wcześniej, bo w latach 399-412, w których pisał pierwsze dwanaście ksiąg *De Trinitate*, zastanawiał się jak pogodzić stwierdzenie św. Pawła, że to nie niewiasta, a mężczyzna jest obrazem Bożym (1Kor 11, 7),<sup>70</sup> ze słowami z Księgi Rodzaju (1, 27), gdzie jest napisane, że Bóg stworzył człowieka na swój obraz, stworzył go, mężczyzną i niewiastą i błogosławił im.<sup>71</sup>

Odpowiadając na tak sformułowane pytanie, biskup podkreśla, że „na obraz Boży została stworzona natura ludzka dopełniająca się w płci obojga”. To oznacza, że tak mężczyzna, jak i niewiasta są „obrazem Boga w taki sposób, że cała natura ludzka stanowi jeden obraz”.<sup>72</sup> Dlatego, kontynuuje autor, „po stwierdzeniu, że człowiek został stworzony na obraz Boga Pismo Święte dodaje, że Bóg uczynił go mężczyzną i niewiastą”.<sup>73</sup> Z tego względu, jak czytamy, „w mężczyźnie, w tym co jemu właściwe, obraz Boży jest tak doskonały i pełny, jak wtedy, gdy niewiasta jest uważana za jeden obraz z nim”.<sup>74</sup> Innymi słowy, każdy człowiek, mężczyzna i kobieta, jak uczy autor, jest obrazem Boga nie według ciała, ale według rozumnej duszy, w której dokonuje się proces poznania Boga.<sup>75</sup>

W przytoczonym w tym miejscu dziele autor stwierdza również, że „jeżeli cała dusza oddaje się kontemplacji prawdy, to cała jest obrazem Boga. Gdy natomiast jakaś część jej uwagi kieruje się ku działalności w dziedzinie spraw doczesnych, wówczas obrazem Bożym jest jedynie w tej części, która rozważa prawdę, a nie w tej, która jest

<sup>69</sup> Św. Augustyn, *De Genesi ad litteram libri duodecim*, III, 22, 34, PL 34, 293: „... ipsam mentem hominis in qua factus est ad imaginem Dei, quamdam scilicet rationalem vitam, distribui in aeternae contemplationis veritatem, et in rerum temporalium administrationem atque ita fieri quasi masculum et feminam, illa parte consulente, hac obtemperante...”; por. A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 173.

<sup>70</sup> Św. Augustyn, *De Trinitate*, XII, 7, 10; PL 42, 1003: „... virum esse imaginem Dei ...”

<sup>71</sup> *Tamże*; por. H. C h a d w i c k, *Augustyn*, s. 130.

<sup>72</sup> Św. Augustyn, *De Trinitate*, XII, 7, 10; PL 42, 1003: „Ad imaginem Dei quippe naturam ipsam humanam factam dicit, quae sexu utroque completur, nec ab intelligenda imagine Dei separat feminam”.

<sup>73</sup> *Tamże*.

<sup>74</sup> *Tamże*, 1003-1004.

<sup>75</sup> *Tamże*, 1005; t e n ż e, *Confessiones*, XIII, 32; PL 32, 865-866; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 4-5, 7., 14; A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 173.

zaprzątnięta działaniem i sprawami niższymi”. Im bardziej więc interesują ją zagadnienia związane z wiecznością i kontemplacją rzeczywistości niematerialnych, by nimi się kierować w życiu, co odnosi się tak do mężczyzn, jak i kobiet<sup>76</sup> „tym wierniejszym staje się obrazem Boga”. Wtedy też, jak zauważa autor, „nie trzeba jej ukrócać i zmuszać do powściągliwości czy umiaru”.<sup>77</sup> Z tego też względu, zewnętrznym znakiem jest to, że mężczyzna nie musi nakrywać swej głowy.

W naszym przekonaniu powyższa wypowiedź autora wskazuje, że przekonany jest on w to, że duszy rozumnie zatroskanej o sprawy doczesne i materialne grozi to, że „może ześlizgnąć się ku niższym rzeczywistościom”. Z tego więc powodu, jak czytamy, „musi mieć nad swą głową ustanowioną władzę” czego wyrazem jest welon, „znak koniecznej powściągliwości i miły świętym aniołom” okrywający głowę kobiety<sup>78</sup> występującej publicznie, która, jak to już zauważyliśmy, swą płcią nie umysł symbolizuje,<sup>79</sup> ale tę jego „część”, która zniża się do kierowania sprawami zewnętrznymi poddana troskom tego świata.<sup>80</sup> Uzupełnieniem tej refleksji może być, naszym zdaniem, stwierdzenie biskupa Hippony, który zauważa, że ten proces powściągnięcia pożądlivosti przez umysł, by osiągnąć wyższe cele, zakończy się „w chwili zmartwychwstania, który odzieje człowieka niezniszczalnością i nieśmiertelnością, a więc zwycięstwem nad śmiercią”.<sup>81</sup>

### Wymiar eschatologiczny stworzenia człowieka

Święty Augustyn, wypowiadając się na temat stworzenia człowieka, nie pominął, jak przed chwilą zauważyliśmy w swej refleksji wątku eschatologicznego tego wydarzenia. Potwierdzenie tego znaj-

<sup>76</sup> *Tamże*, s. 174.

<sup>77</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De Trinitate*, XII, 7, 10; PL 42, 1003-1004.

<sup>78</sup> *Tamże*; t e n ż e, *De opere monachorum*, 32, 40; PL 40, 580.

<sup>79</sup> *Tamże*; por. M. L. A r d u i n i, *Il tema vir et mulier nell' esegesi patristica e medievale*, *Aevum* 54/1980, s. 323.

<sup>80</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De Trinitate*, XII, 7, 12; PL 42, 1005: „... quae ad temporalia gubernanda deflectitur ...”; t e n ż e, *De Trinitate*, XII, 7, 12: „... velamento figurari pars illa rationis ...”; por. A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 174.

<sup>81</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De opere monachorum*, 32, 40; PL 40, 580: „Tanto enim gloriosius mens ad superiora promovetur, quanto diligentius ab inferioribus concupiscentia cohibetur; donec totus homo cum ipso etiam mortali nunc et fragili corpore in resurrectione novissima incorruptione atque immortalitate induatur, et absorbeatur mors in victoriam”.

dujemy w piśmie apologetycznym *De civitate Dei*, w którym, polemizując z ówczesnym antyfeminizmem, przytacza pogląd, według którego niewiasty nie zmartwychwstaną w swojej płci, a wszyscy będą mieli płeć męską, gdyż Bóg tylko mężczyznę stworzył z ziemi, a niewiastę z mężczyzny.<sup>82</sup> Odpowiedzią na ten pogląd było wyrażone przez Augustyna przekonanie, że zmartwychwstaną obie płci, do czego są powołane,<sup>83</sup> z tym że po zmartwychwstaniu nie będzie miało miejsce pożądanie, które zawstydzą, a zmartwychwstałe ciała pozbawione będą zepsucia, pozostanie zaś tylko natura.<sup>84</sup>

Cytowany fragment tego dzieła zawiera również wyjaśnienie, że płeć kobiety wywodzi się z natury, a nie pochodzi z jej zepsucia. Po zmartwychwstaniu ta natura wolna będzie także od stosunków cielesnych oraz rodzenia dzieci. Zachowane natomiast zostaną narządy kobiece, których celem będzie nie tyle ich nie dawny użytek, ale nowe piękno, które nie wzbudza pożądania, gdyż ono zaniknie. To piękno, jak czytamy, „będzie miało na względzie chwałę mądrości i łaskawości Boga, który stworzył to, czego przedtem nie było i uwolnił od zepsucia to, co stworzył”.<sup>85</sup> Tak więc, zdaniem biskupa, skoro obie płci są dziełem Boga, to przy zmartwychwstaniu obie też zostaną przywrócone.

Powołując się z kolei na Ewangelię według św. Mateusza (22, 30), autor dodaje również, że Chrystus „zaprzeczył, że po zmartwychwstaniu będą związki małżeńskie, ale nie zaprzeczył, że będą niewiasty”, czego potwierdzeniem jest Jego zdanie, że „nie będą za mąż wychodzić”, które odnosi się do kobiet, zaś żenić się do mężczyzny.<sup>86</sup>

\*\*\*

Przeprowadzona analiza nauczania św. Augustyna na temat aspektów teologicznych i antropologicznych nauki o stworzeniu człowieka pozwala na wysunięcie następujących wniosków.

<sup>82</sup> Chodzi tutaj o pogląd św. Hieronima wyrażony w *Commentaria in Epistolam ad Ephesios*, III, 5, 29; PL 26, 534A pisany w duchu poglądów Orygenesia; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 19.

<sup>83</sup> A. E c k m a n n, *Wielkość i godność kobiety według świętego Augustyna*, w: *Symbol Apostolski w pismach świętego Augustyna*, s. 182.

<sup>84</sup> Ś w. A u g u s t y n, *De civitate Dei*, XXII, 17; PL 41, 778-779.

<sup>85</sup> *Tamże*.

<sup>86</sup> *Tamże*; por. N. B l á z q u e z, *Feminismo agustiniano*, s. 19.

1. Biskup Hippony, polemizując z ówczesnymi błędnymi przekonaniami, wyraźnie uczy, że nie szatan jest stwórcą człowieka i małżeństwa, ale Bóg. Jest On także Stwórcą ciała ludzkiego i obu płci.

To różnicowanie płciowe ma dla św. Augustyna znaczenie symboliczne, gdyż wskazuje na dominację umysłu nad pożądlivością.

Stworzenie Adama i Ewy ma także znaczenie misteryjne i profetyczne, gdyż powołanie do istnienia Ewy z boku Adama oznacza Chrystusa i Jego Kościół, zaś sen mężczyzny wskazuje na śmierć Chrystusa. Stworzenie pierwszej pary ludzkiej wskazuje na ich jedność i miłość

Boskie dzieło stworzenia człowieka dokonuje się nadal przy współudziale męża i żony.

2. Jak wynika to z analizy pism św. Augustyna jest on również przekonany, że człowiek, mężczyzna i niewiasta, są obrazem Boga nie według ciała, ale według rozumnej duszy, w której dokonuje się proces poznania Boga oraz w tym znaczeniu, że cała natura stanowi jeden obraz. Natomiast zewnętrzne różnice płci wskazują na męski i żeński pierwiastek duszy każdego człowieka. Dla biskupa Hippony pierwiastek męski zdolny jest do kontemplacji prawd wiecznych, zaś żeński często swe zainteresowania kieruje ku sprawom doczesnym i dlatego musi być on często pod kontrolą rozumu. Ten proces zakończy się z chwilą zmartwychwstania.

3. Nauczanie św. Augustyna na temat stworzenia człowieka ma także wątek eschatologiczny. Oznacza to, że zarówno mężczyzna, jak i kobieta zmartwychwstaną w swojej płci. Nie będzie jednak już wtedy pożądlivości ani możliwości łączenia się w związki małżeńskie.

*ks. Antoni SWOBODA*